VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich (nr 19)**

z dnia 12 lipca 2012 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich (nr 19)

12 lipca 2012 r.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich, obradująca pod przewodnictwem posła **Macieja Mroczka (RP)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– rozpatrzenie poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 77),**

**– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 141),**

**– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do opracowania raportu w sprawie założeń zmian w Konstytucji (druk nr 467),**

**– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do Spraw Reorganizacji Wymiaru Sprawiedliwości w Polsce (druk nr 351).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Joanna Piotrowska** prezes Fundacji Feminoteka, **Kinga Lohmann** dyrektor wykonawczy Koalicji KARAT, **Katarzyna Kądziela** dyrektor Fundacji im. Izabeli Jarugi-Nowackiej, **Karolina Więckiewicz** prawnik Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Kalinowska**, **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Baranowski**, **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Wojciech Odrowąż-Sypniewski** – naczelnik Wydziału Analiz Ustrojowych i Parlamentarnych w Biurze Analiz Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Witam przybyłych posłów, członków Komisji, witam zaproszonych gości. Stwierdzam, że na sali jest kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje: rozpatrzenie poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej – druk nr 77, pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej – druk nr 141, pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do spraw Reorganizacji Wymiaru Sprawiedliwości w Polsce – druk nr 351, pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej – druk nr 466, pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do opracowania raportu w sprawie założeń zmian w Konstytucji – druk nr 467.

Czy są uwagi do zaproponowanego porządku dziennego? Bardzo proszę, pan przewodniczący Jerzy Budnik.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Proszę o zdjęcie z porządku dziennego pierwszego czytania projektu oznaczonego jako druk nr 466. Dotyczy on rozdziału Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych na dwie odrębne komisje, które odpowiadałyby

istniejącym obecnie ministerstwom. W najbliższy piątek Wysoka Izba podejmie decyzję, która ma związek z wniesionym projektem. Odbędzie się wtedy trzecie czytanie ustawy o działach, która doprecyzowuje kompetencje obu ministerstw. Chcielibyśmy, żeby najpierw zakończyć procedury związane z pracami nad tą ustawą, a później, jeśli będzie taka potrzeba i sens, dokonać zmiany w regulaminie Sejmu w taki sposób, żeby obydwa ministerstwa miały swoje odpowiedniki w komisjach sejmowych.

Ze względu na powyższe, wnoszę o zdjęcie pkt 4 z dzisiejszego porządku obrad. Jeśli do najbliższego posiedzenia Komisji, za dwa tygodnie, sprawa zostanie ostatecznie wyjaśniona, to będę wnioskował o wprowadzenie tego punktu do porządku najbliższego posiedzenia. Jeśli tak się nie stanie, ponieważ okaże się, że wystąpiły jakieś problemy prawne, to do tematu tej zmiany regulaminowej powrócimy w okresie późniejszym.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła wniosek pana przewodniczącego Budnika. Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję.

Przechodzimy do pkt 1 porządku dziennego, czyli rozpatrzenia poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 77. Zanim zajmiemy się szczegółowym rozpatrzeniem projektu uchwały, mam pytanie do przedstawicieli Biura Legislacyjnego i Biura Analiz Sejmowych. Czy ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć na temat przedłożonego projektu? Bardzo proszę, panie mecenasie.

**Legislator Michał Baranowski:**

Michał Baranowski, Biuro Legislacyjne. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w stosunku do przedmiotowego projektu uchwały chcemy zgłosić, do rozważenia przez Komisję, kilka uwag redakcyjnych i kilka uwag istotnych merytorycznie.

Zacznę od spraw najistotniejszych. W przypadku utrzymania przez Wysoka Komisję proponowanego powołania Komisji do Spraw Równego Statutu Kobiet i Mężczyzn proponujemy, żeby zapis na ten temat znalazł się nie w pkt 26, ale w pkt 2a.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Przepraszam, panie mecenasie, czy mógłby pan mówić nieco głośniej albo przysunąć się trochę do mikrofonu? Słabo dociera do nas pana głos.

**Legislator Michał Baranowski:**

Oczywiście, panie przewodniczący. Powtórzę. Sugerujemy, żeby zmiana pierwsza polegała na dodaniu pkt 2a zamiast pierwotnie planowanego pkt 26. Pozwoli to zachować kolejność alfabetyczną w art. 18. Dodanie pkt 2a nastąpi w sytuacji, jeśli Komisja nie uwzględni innej naszej uwagi. Mam na myśli sugestię odnośnie do zmiany nazwy planowanej komisji. Jako przykład chcielibyśmy wskazać komisję, która istniała w IV kadencji Sejmu. Była to Komisja Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn. Gdyby Komisja uwzględniła taką poprawkę, to wówczas zamiast pkt 26 wprowadzilibyśmy pkt 19b, a nowa komisja nosiłaby nazwę Komisja Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn.

Jeśli chodzi o zmianę drugą, to opierając się także na opinii Biura Analiz Sejmowych, która została przedstawiona do druku nr 77, proponujemy, żeby skreślić pewien zakres przedmiotowy dotyczący obecnie istniejącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Po przyjęciu omawianego projektu uchwały zakres przedmiotowy Komisji Polityki Społecznej i Rodziny pokrywałby się częściowo z zakresem nowoprojektowanej komisji. Naszym zdaniem należy wykreślić konkretne wyrazy. Cytuję: „oraz sprawy dotyczące ochrony praw kobiet i zapewnienia im równych szans w życiu zawodowym i społecznym", a także: „sprawy związane z przestrzeganiem konstytucyjnej zasady równych praw kobiet i mężczyzn". To również wymagałoby poprawki.

Pozostała jeszcze sprawa zmiany określanej obecnie jako zmiana druga. Dodanie proponowanego zakresu przedmiotowego jest warunkowane tym, czy i na ile Wysoka Komisja uwzględni nasze wcześniejsze uwagi. Jeśli nastąpiłaby proponowana zmiana, to wówczas mielibyśmy pkt 2a lub pkt 19b zamiast pkt 26. W stosunku do tej zmiany mamy także poprawkę związaną z jej treścią. Zwracamy uwagę na konieczność przeredagowania zwrotu „inicjowanie i opiniowanie aktów normatywnych". Zgodnie z art. 32

ust. 2 i art. 33 regulaminu Sejmu, każda komisja jest wyposażona w inicjatywę uchwałodawczą i ustawodawczą. W związku z tym proponowany zapis jest niepotrzebny. To wszystko. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję, panie mecenasie. Obecnie rozpatrujemy tytuł uchwały. Jeśli dobrze zrozumiałem, pan mecenas zaproponował nowe brzmienie nazwy tej komisji.

**Legislator Michał Baranowski:**

Tytuł uchwały pozostaje bez zmian, panie przewodniczący. Jedyna zmiana, jaka zostanie wprowadzona, to rok 2012 zamiast widniejącego obecnie 2011, ale to kwestia redakcyjna i nie wymaga ona żadnej poprawki.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Ja jednak zrozumiałem, że pan mecenas zaproponował wprowadzenie zmian.

**Legislator Michał Baranowski:**

Tak, panie przewodniczący, ale nie w tytule projektu. Sugerujemy, żeby zamiast pkt 26 dodać w art. 18 ust. 1 pkt 2a…

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Rozumiem, panie mecenasie, ale to, o czym pan mówi to są już zmiany szczegółowe, które będziemy omawiali później, każdą zmianę osobno. Na razie zatrzymajmy się przy tytule projektu.

**Legislator Michał Baranowski:**

Dobrze. Jeżeli chodzi o tytuł, to konieczna jest tylko redakcyjna zmiana roku. To wszystko. W projekcie zapisano bowiem rok 2011, a teraz jesteśmy już w roku 2012. Potrzebna jest jedynie poprawka redakcyjna. To wszystko.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Panie mecenasie, jak teraz miałaby brzmieć nazwa tej komisji? Czy nazwa się zmienia? Chyba nie. Przyznam się, że nie do końca rozumiem. Procedujemy teraz nazwę komisji, czy dobrze odczytuję pana stanowisko?

**Legislator Michał Baranowski:**

Jeżeli pan przewodniczący ma na myśli konkretną nazwę przyszłej komisji, to nasza propozycja jest następująca. Jeśli nazwa ma pozostać bez zmian, to sugerujemy zamiast pkt 26 dodać pkt 2a. Tak ma wyglądać proponowana przez nas zmiana.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Teraz rozumiem. Dziękuję za uściślenie. Czy pan poseł wnioskodawca wyraża zgodę na wprowadzenia takiej zmiany redakcyjnej?

**Poseł Robert Biedroń (RP) – spoza składu Komisji:**

Tak, panie przewodniczący. Przyjmuję zaproponowaną zmianę.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję, panie pośle. Czy, zanim przejdziemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu, ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos w sprawie proponowanej uchwały? Proszę bardzo. Osoby zabierające głos proszę o przedstawianie się do mikrofonu.

**Dyrektor Fundacji im. Izabeli Jarugi-Nowackiej Katarzyna Kądziela:**

Szanowni państwo, nazywam się Katarzyna Kądziela, reprezentuję Fundację im. Izabeli Jarugi-Nowackiej, jestem dyrektorką tej fundacji.

Chciałabym gorąco zaapelować, żeby państwo zechcieli rozpatrzyć projekt tej uchwały w taki sposób, aby w Sejmie mogła funkcjonować stała komisja zajmująca się problematyką równego statusu kobiet i mężczyzn. Apeluję o to nie tylko dlatego, że całość ustawodawstwa powinna być rozpatrywana zgodnie z wymogami współczesnej demokracji, z punktu widzenia zarówno kobiet, jak i mężczyzn, ale czynię to ponieważ ani zasada równości płci nie jest w Polsce wystarczająco dobrze rozumiana, ani konieczność

patrzenia na całość życia społecznego, w tym także na prawodawstwo, z punktu widzenia równości płci nie występuje w stopniu adekwatnym.

Przestrzeganie zasady równości, oprócz tego, że jest zgodne z wymogami współczesnej demokracji, służy bardzo dobrze kobietom i mężczyznom. W naszym Sejmie nie ma komisji, która zajmowałaby się tą problematyką. Jak bardzo jej brakuje może świadczyć także to, że niektóre pojęcia występujące w prawie międzynarodowym nie są spotykane w polskim systemie prawa. Dzieje się tak nie dlatego, że ktoś ma złą wolę i czegoś nie chce. Przyczyna leży w tym, że te sprawy nie są w pełni, właściwie rozumiane i postrzegane.

Wydaje mi się, że powołanie komisji szczególnie dobrze przyczyniłoby się do właściwego rozumienia zasady równości płci, a w konsekwencji do jej respektowania. Organizacje pozarządowe ubiegają się o to od bardzo dawna. Od bardzo dawna prosimy posłów, żeby taką komisję utworzyć w polskim Sejmie. Bardzo gorąco popieramy złożony projekt. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do… Czy pani chciałaby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo.

**Prezes Fundacji Feminoteka Joanna Piotrowska:**

Nazywam się Joanna Piotrowska. Reprezentuję Fundację Feminoteka. Bardzo dziękuję za zaproszenie na posiedzenie Komisji.

Chcę poprzeć stanowisko zaprezentowane przez moją przedmówczynię. Także bardzo proszę państwa posłów o powołanie tej komisji. Kobiety w Polsce są dyskryminowane we wszystkich sferach życia: społecznej, kulturalnej, gospodarczej. Właściwie nie ma takiej dziedziny, w której kobiety nie byłyby traktowane gorzej niż mężczyźni. Nierówne traktowanie dotyka także niektórych grup mężczyzn oraz chłopców.

Większość z państwa ma dzieci. Zapewne chcieliby państwo, aby były one wychowywane w duchu równości i tolerancji, żeby nie działa im się krzywda, ani w dorosłym życiu, ani w okresie dzieciństwa. W tej chwili dzieci w szkołach nie są traktowane na równi, to samo dotyczy dzieci chodzących do przedszkoli. Ta tendencja nierównego traktowania przenosi się później na osoby studiujące, a następnie na ludzi wchodzących i już znajdujących się na rynku pracy. Ma to bardzo bezpośrednie przełożenie na ich życie i dokonywane wybory, na to, jak żyją, czy żyją godnie, czy mogą czerpać z całego spektrum wyborów, które stwarza nam świat.

Mam nadzieję, że przychylą się państwo do przyjęcia propozycji powołania tej komisji. Uczynicie tak po to, żeby pilnować i strzec równości i aby móc podejmować decyzje, które będą chronić inne osoby przed dyskryminacją tylko z takiego powodu, że są odmiennej płci. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję pani. Widzę, że jest jeszcze jedno zgłoszenie. Proszę bardzo.

**Prawnik Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny Karolina Więckiewicz:**

Nazywam się Karolina Więckiewicz, jestem prawniczką Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny. Poza wsparciem ze strony społeczeństwa obywatelskiego na rzecz powołania tej komisji chciałabym zwrócić państwa uwagę na fakt, że komisja o takim charakterze jest niezbędna w parlamencie, miejscu, w którym stanowi się prawo. Jest niewiele aktów prawnych, które są neutralne z punktu widzenia zasady równości kobiet i mężczyzn. Komisja, która byłaby wyczulona na tę problematykę, jest bardzo potrzebna. Dzięki niej istniałyby przesłanki do tego, żeby prawo stanowione było prawem dobrym w kontekście przestrzegania zasady równości płci.

Chciałabym również zwrócić uwagę na fakt, że społeczność międzynarodowa zauważa, że Polska ma problem z zachowaniem równego statusu kobiet i mężczyzn. W Genewie, 30 maja br., przed Radą Praw Człowieka zaprezentowano sprawozdanie w ramach okresowego przeglądu uniwersalnego. Przedstawiciele wielu krajów zadawali pytania dotyczące równego traktowania kobiet i mężczyzn. Część z nich odnosiła się do polskiego ustawodawstwa i polskiej rzeczywistości prawnej. Wydaje się, że powołanie komisji, która w sposób stały funkcjonowałaby w polskim parlamencie, przyczyniłoby się do po-

prawy naszego wizerunku w dziedzinie ochrony praw człowieka, przynajmniej na forum ONZ. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję. Zgłosił się pan przewodniczący Budnik, ale zanim udzielę mu głosu, to wcześniej bardzo proszę, jeszcze jedna pani spośród gości Komisji.

**Dyrektor wykonawczy Koalicji KARAT Kinga Lohmann:**

Chcę przyłączyć się do apelu o powołanie komisji. Potrzebna jest stała przestrzeń dla działalności takiej komisji. Chodzi o to, żeby nie była ona efemerydą, która znika po każdej zmianie rządów lub większości koalicyjnej. Działanie tej komisji powinno mieć charakter stały, permanentny, który posiada oparcie w normach prawnych.

Tak jak wspominała moja przedmówczyni, ważną sprawą pozostają zobowiązania Polski wynikające z jej międzynarodowych zobowiązań, jak choćby przyjęte w Pekinie w 1995 r. lub wypływające z podpisanej Konwencji do Spraw Dyskryminacji Kobiet. Wiele postulatów i zapisów zawartych w tych aktach prawnych pozostaje niezrealizowanych. Jeśli spojrzymy na długą listę rekomendacji, które są kierowane pod adresem Polski, to absolutnie konieczne będzie systemowe ich wdrażanie i dlatego powołanie specjalnego ciała, które będzie mogło realizować politykę w horyzoncie długofalowym, a nie w rytmie kadencji rządowych, jest całkowicie niezbędne.

Dziękuję bardzo. Na zakończenie, przedstawię się państwu, ponieważ nie uczyniłam tego na początku. Nazywam się Kinga Lohmann, reprezentuję Stowarzyszenie Koalicji KARAT na Rzecz Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję. O głos prosił pan przewodniczący Budnik. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Wprawdzie znajdujemy się w fazie dyskusji szczegółowej nad projektem, chciałbym jednak wykorzystać nadarzającą się sposobność i powtórzyć stanowisko mojego Klubu, które zostało zaprezentowane podczas pierwszego czytania, ale najpierw kilka uwag odnośnie szczegółów.

Po pierwsze, chcę powiedzieć, że nie będziemy przeszkadzali w naniesieniu poprawek zaproponowanych przez Biuro Legislacyjne. Jeśli proponowane poprawki są racjonalne, rozsądne lub wynikają z techniki legislacyjnej, to nie będziemy się im sprzeciwiali. Jednak na obecnym etapie prac legislacyjnych nie jesteśmy gotowi, żeby poprzeć projekt, jako całość, ale nie jest przesądzone, że nie zmienimy zdania w trakcie drugiego lub trzeciego pytania.

Chcę powiedzieć bardzo wyraźnie pod adresem pań, które reprezentowały dziś przed Komisją społeczne organizacje pozarządowe, które są partnerami pełnomocnika rządu do spraw równego traktowania, że podobnie jak wy i organizacje, które reprezentujecie, przywiązujemy ogromną wagę do tego, aby zasada równości płci była obecna nie tylko w polskim ustawodawstwie, ale również w codziennym życiu polskich kobiet. Nam również zależy na wyeliminowaniu przypadków dyskryminacji ze względu na płeć. Mamy nadzieję i mamy przekonanie, że posłowie Platformy Obywatelskiej dbają o to we wszystkich komisjach problemowych, które zajmują się kwestiami społecznymi. Tych komisji jest kilka.

Nie chcę się powtarzać, ponieważ mówiłem już na ten temat podczas pierwszego czytania. Problematyka, która panie interesuje, jest uwzględniana przy każdej nowelizacji i w pracach nad nowymi ustawami. Mamy nadzieję, że posłowie Platformy Obywatelskiej kierują się zasadami, które są paniom bliskie. Liczba komisji sejmowych wzrasta, jest ich coraz więcej. Pod tym względem obecna kadencja Sejmu jest rekordowa. Pojawiają się nowe inicjatywy w tym zakresie. Za chwilę będziemy omawiali kolejne. Na dziś nie widzimy potrzeby powoływania nowej komisji, która miałaby się zająć równym statusem kobiet i mężczyzn, co nie oznacza, podkreślę to raz jeszcze, że podczas kolejnych etapów prac legislacyjnych nad tym projektem nie zmienimy zdania.

Zabrałem w tym momencie głos po to, żeby powiedzieć paniom, iż do poruszanych przez was spraw podchodzimy z należytą uwagą, doceniamy ich znaczenie i zależy

nam, żeby były uwzględniane w polskim prawie i respektowane w życiu codziennym społeczeństwa.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję panu przewodniczącemu. Bardzo proszę, pani poseł Witek.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zacznę od tego, że jako kobieta jestem w całej rozciągłości za tym, aby kobiety posiadały takie same prawa jak mężczyźni. Gwarantuje nam to konstytucja. Nie wydaje mi się jednak, że do zmiany sytuacji i egzekwowania równości wystarczy utworzenie sejmowej komisji. Moim zdaniem, to nie jest kwestia powołania komisji. Te sprawy tkwią w sferze kulturowej, w dniu codziennym, w tym jak traktuje się kobiety w miejscu pracy, jakie mają warunki do pracy, jaką płacę otrzymują za tę samą pracę, którą wykonują mężczyźni. Dążenie do osiągnięcia równouprawnienia płci to praca ciągła i daleko nam do osiągnięcia stanu satysfakcjonującego w tym obszarze.

Każdy klub parlamentarny, każda istniejąca komisja czy wreszcie każda grupa posłów posiada aktualnie inicjatywę ustawodawczą, która pozwala im na wnoszenie projektów ustaw zmierzających do poprawy sytuacji w zakresie równego statusu kobiet i mężczyzn. Istnieje Biuro Pełnomocnika do spraw Równego Traktowania, działa Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, w której można rozmawiać o sprawach równego traktowania, ale zwróćmy uwagę na to, co się rzeczywiście w tej kwestii działo, co się zmieniło przez te wszystkie lata, gdy mówimy o równym statusie kobiet i mężczyzn? Nie zauważyłam, żeby pojawiły się jakieś projekty dotyczące tego tematu, nie dostrzegam również inicjatyw klubowych ani sejmowych dyskusji na ten temat. Dlatego uważam, że obecnego stanu nie zmieni także komisja, za powołaniem której państwo optujecie.

Osiągnięcie rzeczywistej zmiany wymaga wieloletniej, ciągłej pracy. Nie zmieni się rzeczywistości, gdy powoła się Komisję do Spraw Równego Traktowania Kobiet i Mężczyzn. Mojego stanowiska proszę nie traktować jako sprzeciwu wobec przedstawionego problemu. Z całą pewnością dostrzegam konieczność zmian. Jestem kobietą i wiem, co mówię, nie uważam jednak, że powołanie nowej komisji sprawi jakąkolwiek zmianę na lepsze w tej dziedzinie. Wszystkie kluby parlamentarne mogą wnosić projekty ustaw zmierzające w kierunku wyrównywania statusu kobiet i mężczyzn, ale spójrzmy, jak to wygląda w rzeczywistości. Miało być więcej kobiet w parlamencie, czy tak się stało? Niestety, nie. Czy kobiety zagłosowały w ostatnich wyborach na kobiety? Niestety, nie zagłosowały. To potwierdza tylko moją tezę, że problemu nie da się łatwo rozwiązać za pomocą jednego przedsięwzięcia. Potrzebne są zmiany kulturowe, zmiany tradycji. Rzeczywistość w tym zakresie trzeba i należy zmieniać, ale wymaga to czasu i będzie się dokonywało powoli. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Chcę państwu przypomnieć, że pierwsze czytanie projektu mamy już za sobą i etap ogólnej dyskusji nad nim został już zamknięty. Proszę w wypowiedziach skoncentrować się na konkretnych założeniach projektu. Zgłosił się pan poseł Biedroń. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Robert Biedroń (RP) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Wsłuchując się w argumenty, które po raz kolejny są powtarzane na forum Komisji, chciałbym jednak zaapelować do państwa posłów, żebyśmy o problemie dyskryminacji i równego traktowania kobiet i mężczyzn myśleli bardziej kompleksowo. To nie jest problem dotyczący wyłącznie polityki społecznej, ale jak powiedziały słusznie panie, które reprezentują organizacje pozarządowe, jest to kwestia horyzontalna, która dotyczy szeregu aspektów naszego życia prywatnego i zawodowego. Warto pamiętać o tym, że założeniem nowopowstałej komisji ma być zebranie tych wszystkich problemów i ich usystematyzowanie.

Jeśli przyjmiemy sposób myślenia, który mówi, iż na ten temat można prowadzić prace w innych komisjach sejmowych, to logiczną jego konsekwencją jest rezygnacja z Komisji Zdrowia, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny itd. Przecież tą tematyką

można także zajmować się w innych komisjach. Problemy można rozproszyć, ale miarą społecznej dojrzałości jest to, że dostrzegamy problem nierównego traktowania kobiet i mężczyzn i mamy pomysł, jak sobie z nim poradzić. Jest to pomysł natury systemowej. Dlaczego powołano pełnomocnika do spraw równego statusu kobiet i mężczyzn? Właśnie dlatego, że Prezes Rady Ministrów widział potrzebę rozwiązania problemu w sposób horyzontalny. Dlatego pojawił się pełnomocnik. Inaczej by go nie było. Tego rodzaju rozwiązania istnieją w wielu krajach świata. To nie jest polski wymysł. To jest standard, przynajmniej w cywilizowanym świecie. W Europie Zachodniej większość parlamentów posiada komisje, które zajmują się równym statusem płci.

Jeżeli chcemy rozwiązać stojący przed nami problem, to apeluję do państwa, żebyśmy rozwiązywali go w sposób systemowy. Nie powinniśmy go rozdrabniać. Rozdrobnienie sprawi, że problem zniknie nam z oczu i zaczniemy go ponownie bagatelizować. Apeluję i proszę państwa o to, żebyśmy jeszcze raz zastanowili się nad tym problemem. Inne komisje nie rozwiążą go za nas. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję. Widzę jeszcze zgłoszenie pani poseł Sławiak. Bardzo proszę.

**Poseł Bożena Sławiak (PO):**

Chciałam jedynie przypomnieć, ponieważ nikt nie poruszył tej kwestii, że w Sejmie działa również Parlamentarna Grupa Kobiet. Są w niej reprezentowane wszystkie opcje polityczne. Projekty ustaw mogłyby uzyskiwać opinię tej grupy parlamentarnej. Obawiam się, że zaczniemy powoływać dużą liczbę nowych komisji, a ich działanie, niestety, niesie za sobą dodatkowe koszty. W czasach, gdy jesteśmy zmuszeni do oszczędności powinniśmy zważyć bardzo starannie, jak rozwiązać problem, którym się zajmujemy. Istnieje przecież powiedzenie, że jak się nie wie, co zrobić z problemem, to się powołuje komisję. Takie działania nie zawsze przynoszą oczekiwane rezultaty.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Jeszcze pani poseł Szczypińska, proszę bardzo. Tylko krótko, pani poseł, proszę. Dziękuję.

**Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący, odniosę się bardzo krótko do wypowiedzi pana posła Biedronia. Panie pośle, wszystko, o czym pan mówił, to prawda. Daleko nam jeszcze do osiągnięcia równego statusu kobiety i mężczyzny, ale, z całym szacunkiem, jak powiedziała moja koleżanka klubowa, rozwiązaniem problemu nie będzie powołanie nowej komisji. Potrzebne są całościowe rozwiązania legislacyjne.

Do ilustracji tej tezy posłużę się przykładem. Niedawno Sejm przyjął, myślę, że także dzięki głosom posłów z pana Klubu, ustawę dotyczącą wydłużenia wieku emerytalnego. Zgodnie z jej przepisami kobiety zostały pokrzywdzone, ponieważ będą musiały dłużej pracować, przynajmniej o 12 lat. W związku z tym, mam do pana pytanie. Dlaczego nie interweniował pan w tej sprawie, panie pośle? To był moment, w którym należało chronić kobiety, ciężko pracujące na wsi i w mieście. Można było spróbować wyrównać ich status, a nie dokładać im wysługi lat.

Podsumowując, istnieje duża liczba projektów ustaw, które można opracować, ale trzeba uważać także na te akty prawne, których regulacje się akceptuje. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Budnik zgłaszał się do głosu w sprawie formalnej. Proszę, panie przewodniczący.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Dziękuję. Tak, chcę zgłosić wniosek formalny, który notabene jest tożsamy, w pewnym sensie, z apelami pana przewodniczącego. Trochę przyczyniłem się osobiście do zignorowania apelu pana przewodniczącego, zabierając głos w dyskusji, ale chodziło mi o to, żeby udzielić odpowiedzi paniom, które poświęciły dziś swój czas na lobbowanie na rzecz rozwiązań, które uważają za słuszne i konieczne do wprowadzenia.

Wnoszę o formalne zamknięcie dyskusji i przejście do procedowania nad złożonym projektem. Dyskusję na jego temat już odbyliśmy w trakcie pierwszego czytania. Dziś

mamy do czynienia z drugą odsłoną – rozpatrzeniem, dlatego proszę, panie przewodniczący o formalne przejście do rozpatrzenie tego projektu, bez powracania do ponownego przedstawiania argumentów, które zostały już zaprezentowane wcześniej.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Został zgłoszony wniosek formalny. Poddaję go pod głosowanie. Kto z państwa jest za zamknięciem dyskusji? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Przepraszam, panie pośle Ziobro, pan jest za czy przeciw?

Jakie były wyniki glosowania? Wszyscy za. Stwierdzam, że członkowie Komisji jednogłośnie przyjęli wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu uchwały. Przedstawiciel Biura Legislacyjnego zgłosił poprawkę do tytułu uchwały. Czy w tej sprawie chciałby zabrać głos także przedstawiciel Biura Analiz Sejmowych? Proszę bardzo.

**Naczelnik Wydziału w Biurze Analiz Sejmowych Wojciech Odrowąż-Sypniewski:**

Panie przewodniczący, nie mam uwag do tytułu uchwały. Pewne wątpliwości zasygnalizowaliśmy w przygotowanej opinii. W gruncie rzeczy ograniczają się one do tego, że dotychczasowy zakres Komisji Polityki Społecznej i Rodziny obejmuje zagadnienie równego statusu kobiet i mężczyzn. Ustanowienie nowej komisji, która zajmowałaby się równym statusem, wymaga, co jest oczywiste, korekty w zakresie właściwości Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Czasami właściwości i zakresy komisji zachodzą na siebie, mniej lub bardziej, ale w tym przypadku byłoby to ewidentne.

Istnieje jeszcze szereg kwestii czysto legislacyjnych, które można by poruszyć, ale myślę, że Biuro Legislacyjne uczyni to w stopniu wystarczającym. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję, panie mecenasie. Czy pan poseł Biedroń, który jest przedstawicielem wnioskodawców, chciałby ustosunkować się do zmian zaproponowanych przez pana mecenasa z Biura Legislacyjnego? Chodzi o zaproponowane korekty. Czy są one do zaakceptowania przez przedstawiciela wnioskodawców?

**Poseł Robert Biedroń (RP) – spoza składu Komisji:**

Tak, panie przewodniczący, akceptuję wprowadzenie proponowanych zmian.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję. W związku z tym, jeśli nie usłyszę sprzeciwu… Jest sprzeciw. W takim razie będziemy głosowali.

Jeszcze poprosił o głos pan mecenas z Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę, panie mecenasie.

**Legislator Michał Baranowski:**

Chcę jedynie zwrócić państwa uwagę, iż przedstawiliśmy kilka uwag redakcyjnych. Jeśli chodzi o obecną zmianę drugą, to początkowe polecenie będzie brzmiało: „w załączniku do uchwały Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej – Przedmiotowy zakres działania komisji sejmowych – dodaje się pkt 2a w brzmieniu:”. Tak wyglądają proponowane zmiany redakcyjne w tym punkcie.

Nadal podtrzymujemy też uwagę dotyczącą sugestii wykreślenia wyrazów określających zakres Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Proponujemy wykorzystanie opisanego zakresu dla planowanej Komisji do Spraw Równego Traktowania Kobiet i Mężczyzn. Dotychczasowy zapis, który znajduje się w pkt 2 projektu uchwały oprócz tego, że powtarza uprawnienia komisji w sprawie wnoszenia inicjatyw uchwałodawczych i ustawodawczych…

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Przepraszam, panie mecenasie, ale w tej chwili jesteśmy jeszcze przy tytule uchwały. Za moment przejdziemy do pozostałych kwestii. Został zgłoszony sprzeciw, w związku z tym przeprowadzimy głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tytułu uchwały wraz z poprawkami redakcyjnymi zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne? (10) Kto jest przeciwny? (5) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł uchwały wraz z zaproponowanymi poprawkami.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1 projektu. Zmiana nr 1. Proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie proponowanej zmiany. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Robert Biedroń (RP) – spoza składu Komisji:**

Przepraszam, czy oczekujecie państwo, że przeczytam treść proponowanej zmiany?

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Chodzi o zaprezentowanie idei, która towarzyszyła wnioskowi o jej wprowadzenie.

**Poseł Robert Biedroń (RP) – spoza składu Komisji:**

Wprowadzenie tej zmiany do regulaminu Sejmu to następstwo powołania nowej komisji, która będzie zajmowała się sprawami równego statusu kobiet i mężczyzn. Będzie ona nosiła oficjalną nazwę Komisja do Spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn. Stąd wynika konieczność wprowadzenia zmiany do regulaminu Sejmu.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję przedstawicielowi wnioskodawców. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w sprawie proponowanej zmiany w regulaminie Sejmu? Czy są uwagi ze strony Biura Legislacyjnego lub BAS? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Michał Baranowski:**

Przypominam jedynie o zgłoszonej wcześniej korekcie, tzn. zamiast pkt 26 proponowaliśmy, żeby to zapisać jako pkt 2a. Oznacza to, że zapis ten znalazłby się zaraz po zapisie o Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Pozwoliłoby to zachować kolejność alfabetyczną w wykazie komisji, który znajduje się w art. 18 ust. 1 regulaminu Sejmu.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję panu mecenasowi. Czy Biuro Analiz Sejmowych chce się wypowiedzieć? Nie.

Panie pośle, zwracam się do przedstawiciela wnioskodawców, czy akceptuje pan zaproponowaną zmianę?

**Poseł Robert Biedroń (RP) – spoza składu Komisji:**

Tak, panie przewodniczący, akceptuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Rozumiem, że pan poseł przyjął poprawkę.

**Legislator Michał Baranowski:**

To nie wymaga poprawki. Zmiana ma charakter redakcyjny.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Tak, zgadza się. Bardzo proszę, pan przewodniczący Budnik.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Panie mecenasie, zwracam się do przedstawiciela Biura Legislacyjnego, czy ma pan swoje propozycje zmian w formie pisemnej? Jeśli tak, to gdybyśmy je otrzymali, byłoby nam łatwiej procedować, bo chyba zaczynamy się trochę w tym wszystkim gubić. Myślę, że również wnioskodawca miałby łatwiejsze zadanie, gdyby otrzymał proponowane poprawki na piśmie.

**Legislator Michał Baranowski:**

Panie pośle, mamy nasze uwagi w wersji pisemnej, ale dostarczenie ich członkom Komisji wymagałoby chwili przerwy na skserowanie. Jeżeli państwo posłowie zgłaszacie taką potrzebę, to oczywiście skserujemy ten dokument.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Pan przewodniczący Ujazdowski, proszę bardzo.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Panie przewodniczący, proponuję, żebyśmy nie robili przerwy w obradach, a jedynie przerwali rozpatrywanie tego punktu. W czasie, gdy materiał będzie kserowany, przystąpmy do omawiania kolejnego punktu porządku dziennego, żeby nie tracić czasu. Po otrzymaniu kserokopii z uwagami Biura Legislacyjnego powrócimy do rozpatrywania tej sprawy.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Możemy tak zrobić, panie mecenasie?

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Możemy zawiesić rozpatrywanie tego punktu i przejść do rozpatrzenia zmiany nr 2.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Zgoda. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2. Proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie proponowanej zmiany. Chodzi o zmianę w art. 1 ust. 2.

**Poseł Robert Biedroń (RP) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, proponowana zmiana dotyczy uszczegółowienia przedmiotowego zakresu działania komisji sejmowych i polega na dodaniu w pkt 2a, jeśli ta poprawka zostanie przyjęta, brzmienia w następującej formie: „do Spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn należy dążenie do równości kobiet i mężczyzn we wszystkich dziedzinach”. W tym miejscu przyjmuję poprawkę Biura Legislacyjnego, która proponowała usunięcie zapisu mówiącego: „poprzez inicjowanie i opiniowanie aktów normatywnych”. Ta poprawka jest zrozumiała.

Dalej, proponowany przez nas zapis brzmiałby: „mających na celu…” – to chyba wymaga jeszcze dodatkowej redakcji, ale w tej chwili brzmi to tak: „mających na celu uzyskanie zrównoważonej reprezentacji kobiet i mężczyzn we władzach wszelkich szczebli, równego podziału prac nieodpłatnych między kobietami i mężczyznami, równego udziału oraz równego traktowania kobiet i mężczyzn w pracy zarobkowej, wyrównywania szans edukacyjnych dla kariery i rozwoju zawodowego kobiet i mężczyzn, zapewnienie ochrony przed dyskryminacją i przemocą ze względu na płeć, zapewnienie równości kobiet i mężczyzn w instytucjach wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania”. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Rozumiem, że przytoczony przez pana zapis jest utrzymany, a usunięciu podlega krótki fragment, który zacytował pan w swojej wypowiedzi. Bardzo proszę, pani mecenas.

**Legislator Aleksandra Wolna-Bek:**

Szanowni państwo, jeśli można chciałabym odnieść się do sprawy przedmiotowego zakresu. Proponowane mechaniczne wykreślenie fragmentów tekstu sprawi, że utracimy jasność przekazu. Inną kwestią jest to, iż w proponowaną treść zapisu mamy włożone niemal wszystko.

Dodatkowa sprawa jest następująca. We wszystkich punktach w regulaminie Sejmu wskazujemy początkowo, o jaką komisję chodzi. Na przykład, Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, a następnie podajemy „należą sprawy” i wówczas dopiero następuje redakcja, jakie sprawy mamy na myśli. W proponowanym projekcie uchwały ta konwencja nie jest dotrzymana. Uważam, że należałoby się zastanowić nad inną redakcją zapisu. Jeśli nie, to byłaby to jedyna komisja, która w inny sposób miałaby zredagowany zakres swojej działalności.

Naszym zdaniem, redakcja powinna wyglądać w ten sposób, że po zapisie „do Spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn” znajdzie się zapis „należą sprawy”, a po nim, po wcześniejszej redakcji następowałby zakres tych spraw. Mielibyśmy, w związku z tym pewną propozycję. Jeśli państwo wyrażą zgodę, to sugerowalibyśmy następujące rozwiązanie. Podczas IV kadencji Sejmu istniała Komisja Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn. Jej zakres był zredagowany w następujący sposób: „Komisja Równego Statusu Kobiety i Mężczyzn – należą sprawy wynikające z konstytucyjnej zasady równych praw kobiet i mężczyzn, w tym przestrzeganie równych szans obu płci w politycznym, gospo-

darczym i społecznym życiu kraju". Myślę, że ten zapis można potraktować jako propozycję do rozważenia. W ten sposób zakres został określony w regulaminie w 2005 r.

Jeśli posłowie wnioskodawcy opowiadaliby się jednak za utrzymaniem stwierdzeń zawartych w projekcie, to ich odpowiednia redakcja wymagałaby czasu na zastanowienie się.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Czy dokonanie tej redakcji byłoby możliwe jeszcze w trakcie obecnego posiedzenia, czy też analiza musi być głębsza i wymaga więcej czasu?

**Legislator Aleksandra Wolna-Bek:**

Myślę, że potrzebne jest głębsze zastanowienie się nad zredagowaniem tego tekstu.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Rozumiem. Bardzo proszę, pan poseł Biedroń.

**Poseł Robert Biedroń (RP) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, chciałbym zaproponować nową redakcję tego tekstu. Czy mogę?

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Robert Biedroń (RP) – spoza składu Komisji:**

Proponujemy nadać temu zapisowi następujące brzmienie: „do Spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn – należą sprawy dążenia do uzyskania zrównoważonej reprezentacji kobiet i mężczyzn" i dalej tak, jak było proponowane wcześniej. Ta zmiana polegać ma na dostosowaniu formy zapisu do tej, jaka jest użyta w przypadku określenia zakresu innych komisji sejmowych.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Pani mecenas, czy zmiana zaproponowana przez wnioskodawcę byłaby pomocna we właściwej redakcji? Czy jest ona do przyjęcia?

Chwileczkę, zanim państwo posłowie zaczniecie dyskutować, to jednak wcześniej poproszę o wypowiedzi ze strony prawników. Bardzo proszę, przedstawiciel Biura Analiz Sejmowych.

**Naczelnik Wydziału w BAS Wojciech Odrowąż-Sypniewski:**

Panie przewodniczący, szczerze mówiąc zaproponowana formuła językowa jest dosyć kulawa. Dotychczasowa konwencja regulaminu Sejmu, o której mówiła koleżanka z Biura Legislacyjnego, jest przestrzegana w przypadku wszystkich komisji sejmowych, z jednym, jedynym wyjątkiem, ale w tym momencie nie jest on istotny. Konwencja ta przyjmuje, że zakres działania komisji jest określany materialnie, a nie poprzez cel działania komisji. Określenie zakresu poprzez wskazanie przesłanek materialnych służy później Marszałkowi Sejmu do tego, żeby kierował projekty aktów prawnych do właściwych komisji. Często zdarza się, że są one kierowane do kilku komisji jednocześnie.

Pierwotny projekt i propozycja zgłoszona przez pana posła Biedronia stara się pogodzić obowiązującą konwencję, o czym świadczy zwrot „należą sprawy", z drugiej strony mamy jednak nadal cel w postaci dążeń. Proponowany zapis brzmi: „należą sprawy dążenia". Nie jest to sformułowanie najzręczniejsze.

Opowiadałbym się za tym, żeby spróbować znaleźć jakąś inną formułę, która respektuje dotychczasową konwencję regulaminową. Oczywiście, trudno jest zaproponować coś *ad hoc*, na gorąco. Uważam, że warto zastanowić się nad propozycją Biura Legislacyjnego, o ile przedstawiciel wnioskodawców wyrazi takie życzenie. Zakres właściwości Komisji Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn z IV kadencji Sejmu był dość obszerny i jestem przekonany, że obejmuje wszystkie zagadnienia, o które chodzi wnioskodawcom. Dodatkową jego zaletą jest zgrabna redakcja. Sygnalizuję jedynie, że wątpliwości mogą nam dalej towarzyszyć, ponieważ zaproponowany zakres właściwości jest zredagowany dosyć chropowato. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję, panie mecenasie. Rozumiem, że pan poseł z wnioskiem formalnym, ale wcześniej oddam głos przedstawicielowi wnioskodawców. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Robert Biedroń (RP) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, naszą intencją nie było powielanie zapisu z wcześniejszych kadencji Sejmu. Zmierzaliśmy do tego, żeby dostosować zakres komisji do dzisiejszych potrzeb w zakresie równego statusu kobiet i mężczyzn. Dlatego wcześniejsza redakcja, bodajże z 2008 r., nie oddaje raczej obecnego ducha powołania tej komisji.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Rozumiem pana argumenty, panie pośle, ale zwracam uwagę, że należy mieć świadomość, iż nanoszenie poprawek na gorąco może być trudne, ponieważ muszą one być do zaakceptowania zarówno z merytorycznego, jak i z prawnego punktu widzenia. Proszę bardzo, pan przewodniczący Budnik.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Idąc za tokiem myślenia pana przewodniczącego, składam wniosek formalny i zachęcam pana posła Biedronia, żeby przystał na moją propozycję. Wnoszę o przerwanie prac nad tym projektem i o przeniesienie ich na kolejne posiedzenie Komisji. W międzyczasie pan poseł Biedroń, jako przedstawiciel wnioskodawców, będzie mógł wspólnie z ekspertami z Biura Legislacyjnego, na spokojnie, opracować odpowiednią treść zapisu. Trzeba do tego podejść spokojnie. Nie da się tych spraw zredagować od ręki. To jest trudna tematyka.

Nie ukrywam, że z mojego punktu widzenia lepszy jest zapis z 2005 r. Jest on bardzo pojemny, ale decyzja należy oczywiście do wnioskodawców. Do sprawy wrócimy za dwa tygodnie. Nic wielkiego w tym czasie się nie wydarzy. Nie chcemy przeszkadzać w skonstruowaniu poprawnego projektu od strony legislacyjnej. Mówiłem zresztą o tym na samym początku posiedzenia.

Dlatego proponuję jeszcze raz, w sposób formalny, zakończmy procedowanie nad projektem dziś, powrócimy do niego za dwa tygodnie, a w tym czasie pan poseł Biedroń poprawi propozycję zapisów wspólnie z ekspertami z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Poddaję pod głosowanie wniosek formalny przewodniczącego Budnika.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku formalnego w sprawie odłożenia rozpatrywania tego projektu uchwały na kolejne posiedzenie Komisji i dokonanie w nim, w międzyczasie, uzupełnień i zmian po konsultacjach z prawnikami? (12) Kto jest przeciwny? (2) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję bardzo

Stwierdzam, że Komisja zaakceptowała zgłoszony wniosek formalny.

Ogłaszam trzy minuty przerwy.

*[Po przerwie]*

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Wznawiam obrady. Przechodzimy do realizacji pkt 2 porządku dziennego, którym jest pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolite Polskiej, druk nr 141. Projekt uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu zawarty w tym druku został skierowany przez Marszałka Sejmu do Komisji w dniu 17 stycznia 2012 r. Przedstawicielem wnioskodawców jest pan poseł Ludwik Dorn.

Bardzo proszę pana posła o przedstawienie projektu, a w szczególności o wskazanie, o który artykuł chodzi w tej zmianie. Mam na myśli regulamin. Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Ludwik Dorn (SP) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, zacznę od uzupełnienia pewnej oczywistej „pustki", która wystąpiła w trakcie przepisywania treści projektu. Zawinili w tej sytuacji wnioskodawcy,

ale Kancelaria Sejmu także tego uchybienia nie wychwyciła. Wyjaśniałem już tę sprawę z sekretariatem Komisji w drodze korespondencyjnej. Chodzi o to, że w treści projektu pominięto numer artykułu regulaminu, którego dotyczy proponowana zmiana. Powinno być zapisane, że proponowany pkt 8 dodaje się do art. 34 ust. 2 regulaminu. Treść tego punktu jest taka, jak podano: „przedstawiać skutki regulacji dla funkcjonowania rodzin". To tyle, tytułem uzupełnień i wyjaśnień. Przechodzę do uzasadnienia stanowiska wnioskodawców.

Przedłożony projekt posiada już swoją historię. W poprzedniej kadencji Sejmu taki projekt zmiany regulaminu został zgłoszony przez grupę posłów w styczniu 2010 r. Pod koniec kwietnia 2010 r. został on skierowany przez Marszałka Sejmu do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Niestety, do końca ubiegłej kadencji Komisja, z sobie tylko znanych powodów, nie zajęła się tym projektem. W poprzedniej kadencji przedstawicielem wnioskodawców był pan poseł Jerzy Polaczek.

W bieżącej kadencji grupa posłów powróciła do idei dokonania zmiany w regulaminie i uzasadniam to w sposób następujący. Nie ma wątpliwości, że rodzina jest instytucją skonstytucjonalizowaną. Odpowiednie zapisy znajdują się w konstytucji. Spoza sfery publicznej rodzina jest najważniejsza dla trwania, dla reprodukcji biologicznej, ciągłości kulturowej i stabilności moralnej społeczeństwa. Rodzina, sama w sobie, jest jedną z najwyżej cenionych wartości. Nie ulega także wątpliwości, że podczas kolejnych kadencji Sejmu istnieją różnego rodzaju odmienności, a niekiedy spory dotyczące polityki prorodzinnej, oceny skutków stanowionego prawa i podejmowanych przez władze publiczne decyzji w kontekście rodzin i dla rodzin. Mimo, że takie spory istnieją, to przeważająca większość kolejnych składów Izby opowiada się za tym, żeby polityka prorodzinna trwała i uważa ją za rzecz ważną, choć niekiedy rozumienie tego zagadnienia jest odmienne.

Nie ulega też wątpliwości, że sejmowa większość rządząca, jak sądzę przy pewnym wsparciu ze strony opozycji, w poprzedniej i obecnej kadencji przynajmniej deklarowała znaczącą wagę, zasadnicze znaczenie polityki prorodzinnej. Przypominam w tym miejscu *expose* prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska z 23 listopada 2007 r., w którym stwierdził, że kryzys demograficzny, który dostrzega, oznacza potrzebę rozwoju polityki prorodzinnej i uruchomienie wszystkich narzędzi realnie wspierających wzrost liczby urodzeń. Do tego typu deklaracji premier powrócił w obecnej kadencji, w okresie ostatnich kilku tygodni.

Empirycznym faktem, przez nikogo niepodważanym, jest stwierdzenie zawarte we wspólnej deklaracji rządu i Episkopatu z dnia 19 listopada 2008 r., w pkt 9 tego dokumentu. Przewidziano w nim: „Przy formułowaniu nowych rozwiązań prawnych wprowadzenie obowiązku przedstawienia skutków tych regulacji dla funkcjonowania rodzin". To była deklaracja rządu. Nie wiąże ona Sejmu, ale wiąże rząd, który z jakichś powodów, nie będę się nimi w tej chwili zajmował, nie wywiązał się ze złożonej deklaracji. Nie wprowadził on do oceny skutków regulacji prawnych obowiązku przedstawienia ich skutków dla funkcjonowania rodziny.

Skoro po stronie rządu, po stronie większości rządowej i – jak domniemywam – po stronie opozycji istnieje zgoda odnośnie do twierdzenia, że rodzina to bardzo ważny element w polityce władz publicznych i równie ważna jest także polityka prorodzinna, to uważam, że Sejm mógłby podjąć i kontynuować ideę zadeklarowaną przez rząd w 2008 r. i wprowadzić obowiązek przedstawiania skutków regulacji prawnych dla funkcjonowania rodzin w tworzonych aktach prawnych. Taka decyzja Sejmu wiązałaby również, w pewnym sensie, rząd. Jeżeli rząd tego nie robi, chociaż składa deklaracje, że to zrobi, to niech to zrobi Sejm i zobowiąże do przestrzegania wprowadzonej nowej regulacji wszystkie podmioty, którym przysługuje inicjatywa ustawodawcza.

To wszystko, co chciałem powiedzieć tytułem uzasadnienia projektu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję, panie pośle. Otwieram debatę.

**Poseł Ludwik Dorn (SP) – spoza składu Komisji:**

Przepraszam, panie przewodniczący, dodam jeszcze jedną uwagę. W obecnym regulaminie istnieje obowiązek przedstawiania skutków społecznych. Skutki społeczne to bardzo zróżnicowana, heterogeniczna kategoria. Mogą w niej znajdować się kwestie mało ważne, średnio ważne, bardzo ważne i bardzo, bardzo ważne. Ze względów, o których wspomniałem wcześniej, wydzielając ze zbioru skutków społecznych kwestię skutków dla funkcjonowania rodziny, Sejm postępuje jak ustawodawca, który konstruuje katalog półotwarty lub półzamknięty, czyli że należy coś zrobić w ogóle, a w szczególności to i to. Mielibyśmy, w przypadku naszego projektu, nawiązanie do tego rodzaju zabiegu czy bardziej precyzyjnie, techniki prawnej.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję. Informuję państwa, że dziś odbędziemy dyskusję nad zgłoszonym projektem uchwały, natomiast szczegółowym rozpatrzeniem projektu zajmiemy się na następnym posiedzeniu Komisji. Otwieram debatę. Proszę o zabieranie głosu. Pan przewodniczący Ujazdowski, bardzo proszę.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

W imieniu Klubu Prawo i Sprawiedliwość chciałbym udzielić poparcia temu projektowi. W przypadku rodziny mamy do czynienia ze wspólnotą, która znajduje się pod szczególną opieką konstytucji i jednej z norm, będących naczelną zasadą konstytucji. Wprowadzenie proponowanej zmiany jest uzasadnione w horyzoncie długoterminowym i uważam, że przepis w przedłożonym brzmieniu powinien znaleźć się w regulaminie Sejmu. Propozycja wnioskodawców jest bardzo precyzyjna, wyraźnie określa, że chodzi o skutki dla rodziny. Dla nas sprawa jest oczywista i udzielimy jej poparcia w głosowaniu. Poprzemy ten projekt.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję panu przewodniczącemu. Bardzo proszę, pan przewodniczący Budnik.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Na razie wypowiadam się w swoim własnym imieniu. Na szczęście losy projektu będziemy rozstrzygali dopiero za dwa tygodnie. Chcę powiedzieć, że pan poseł wnioskodawca mnie nie przekonał. Panie marszałku, moim zdaniem, pojęcie „skutki społeczne" konsumuje węższe pojęcie „skutki dla funkcjonowania rodzin". Jestem przekonany, że rząd uwzględnia skutki dla funkcjonowania rodzin w swoich projektach i w polityce społecznej jako całości.

Ta sprawa nie jest nowa. Pamiętam, że był już projekt PiS, który dotyczył tego zagadnienia. Każde środowisko ma, oczywiście, prawo wnieść swój projekt, ale chciałbym zapytać posła wnioskodawcę, czy uzyskał zgodę PiS na przejęcie jego inicjatywy?

**Poseł Ludwik Dorn (SP) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, po pierwsze nie był to projekt PiS. Autorami projektu była grupa posłów. Przedstawicielem wnioskodawców był pan poseł Jerzy Polaczek, który w owym czasie należał do koła sejmowego Polska Plus. Pod tym projektem podpisali się posłowie koła Polska Plus, PiS i PSL.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Rozumiem, że zgodzili się oni na to, że Klub Solidarnej Polski przejmie ich inicjatywę.

**Poseł Ludwik Dorn (SP) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, w jakim celu zadaje pan to pytanie? Czy chodzi panu o ochronę praw autorskich?

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Z powodu zwykłej ciekawości. Wiem, że to niska pobudka, ale tylko ona mną kieruje.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Odbyliśmy dwugodzinną rozmowę z panem premierem Pawlakiem w sprawach związanych z prawami autorskimi.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dobrze. Dziękuję panom posłom. Czy ktoś chciałby jeszcze się wypowiedzieć na ten temat? Nie widzę zgłoszeń. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Proszę bardzo, pani mecenas.

**Legislator Aleksandra Wolna-Bek:**

Nie na tym etapie, panie przewodniczący. Nasze uwagi przedstawimy w trakcie szczegółowego rozpatrywania projektu uchwały.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Rozumiem. Stwierdzam, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 141.

W związku z tym, że nieobecny jest pan poseł Arkadiusz Mularczyk, przedstawiciel wnioskodawców do kolejnego punktu porządku dziennego… Tak, panie pośle, słucham, chciał pan coś na ten temat powiedzieć?

**Poseł Jan Ziobro (SP):**

Otrzymałem właśnie informację, że mój kolega klubowy, pan poseł Mularczyk przybędzie na posiedzenie Komisji w ciągu kilku minut.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

W związku z tym proponuję, żebyśmy dokonali małej zmiany w kolejności rozpatrywania punktów porządku dziennego. W tej chwili rozpatrzymy pkt 5, a na końcu zajmiemy się tą kwestią, przy której wnioskodawców ma reprezentować poseł Mularczyk. Czy jest zgoda na taki tryb postępowania? Dziękuję.

Przechodzimy do pierwszego czytania poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania komisji nadzwyczajnej do opracowania raportu w sprawie założeń zmian w konstytucji, druk nr 467. Projekt uchwały dotyczący powołania komisji nadzwyczajnej, zawarty w tym druku został skierowany przez Marszałka Sejmu do Komisji w dniu 12 czerwca 2012 r. Przedstawicielem wnioskodawców jest pan poseł Kazimierz Michał Ujazdowski. Proszę pana przewodniczącego o przedstawienie uzasadnienia projektu.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nasza inicjatywa wyrasta z przekonania, że prace nad konstytucją możliwe są jedynie w warunkach konsensusu osiągniętego przy udziale wszystkich stronnictw politycznych reprezentowanych w parlamencie. W związku z tym, nawiązując do wzorców istniejących w parlamentach innych krajów europejskich, proponujemy w naszym projekcie powołanie komisji nadzwyczajnej, która przygotuje raport na temat możliwych i pożądanych zmian w konstytucji i przedłoży go Wysokiej Izbie. Celem tego raportu jest ustalenie możliwości i zakresu reform konstytucyjnych, wypracowanych w formule szerokiego porozumienia wszystkich sił politycznych. Raport miałby się stać podstawą do późniejszych prac, mających już charakter czysto prawniczy, to znaczy do zgłaszania projektów zmian w konstytucji.

Planowana komisja ma charakter nadzwyczajny i jej trwanie jest oznaczone w czasie. Z realizacji zadania miałaby ona wywiązać się w terminie sześciu miesięcy. W tym czasie powinien zostać przedstawiony Sejmowi raport komisji.

Namawiamy państwa do zaakceptowania proponowanego rozwiązania. Jest to racjonalny i jedyny możliwy dziś sposób ustalenia tego, co może być wspólne i pozwoli osiągnąć większość kwalifikowaną, bo taka jest wymagana przy zmianach w konstytucji. Powołanie komisji, jako takiej, dałoby poza tym Sejmowi w ogóle możliwość podjęcia prac w sferze materii konstytucyjnej. Przypomnę, że w poprzedniej kadencji byliśmy bardzo zaawansowani w pracach nad nowelizacją konstytucji, a pomimo tego nie udało się ich doprowadzić do końca. Być może stało się tak dlatego, że wcześniej nie odbyła się poważna, merytoryczna debata na ten temat. Proponowane przez nas rozwiązanie, w postaci powołania komisji, zakłada, że będzie ona miejscem, w którym będzie mogła się odbyć merytoryczna debata o charakterze strategicznym. W ciągu sześciu miesięcy Wysoka Izba otrzyma raport, który może stać się dobrą podstawą do dalszych prac nad kształtem konstytucji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję panu przewodniczącemu. Zanim otworzę debatę nad projektem ponownie chcę zaznaczyć, że dzisiejsza dyskusja ma charakter ogólny, zaś szczegółowym rozpatrzeniem projektu zajmiemy się na kolejnym posiedzeniu Komisji.

Kto z pań i panów posłów chce się wypowiedzieć na temat zgłoszonego projektu? Bardzo proszę, pan poseł Olszewski.

**Poseł Paweł Olszewski (PO):**

Zgłaszam wniosek o odrzucenie projektu tej uchwały w pierwszym czytaniu.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Został zgłoszony formalny wniosek. Przystępujemy do głosowania… Chęć zabrania głosu wyraził jeszcze przedstawiciel Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę, panie mecenasie.

**Legislator Michał Baranowski:**

Chcę zwrócić uwagę na fakt, że ze względu na procedurę pierwszego czytania, wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu może być zgłoszony w jego trakcie, ale głosowanie nad wnioskiem może się odbyć dopiero po zakończeniu pierwszego czytania.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

W tej sytuacji nie będziemy głosowali tego wniosku w tym momencie. Przeprowadzimy normalną procedurę pierwszego czytania, a wniosek posła Olszewskiego zostanie rozpatrzony po zakończeniu pierwszego czytania.

Czy ktoś z członków Komisji chce zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. Przepraszam, nie zauważyłem. Pan przewodniczący Budnik, proszę bardzo.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Mam pytanie do pana przewodniczącego Ujazdowskiego. Panie przewodniczący, jest pan bardzo doświadczonym parlamentarzystą, dlatego chciałbym pana zapytać, czy naprawdę wierzy pan w to, że komisja nadzwyczajna, gdyby powstała, będzie w stanie opracować raport, który będzie możliwy do przyjęcia przez wszystkie siły polityczne w oparciu o zasadę konsensusu?

Dotychczasowe doświadczenia komisji nadzwyczajnych z poprzednich kadencji, które były powoływane w sprawach związanych ze zmianami w konstytucji raczej nie napawają optymizmem. Oczekiwania sił politycznych związane ze zmianami w konstytucji były bardzo rozbieżne. Nie twierdzę, że nie należy się przyjrzeć konstytucji. Ma już ona swoje lata i być może występują realne potrzeby wprowadzenia zmian do jej treści, ale znając polską rzeczywistość wątpię, że opracowany raport mógłby zostać przyjęty w oparciu o zasadę konsensusu.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Ujazdowski.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Myślę, że w przypadku naszego projektu nie chodzi o wiarę, ale o empirię. W poprzedniej kadencji Sejmu doprowadziliśmy do powstania, można powiedzieć, sprawozdania komisji nadzwyczajnej w sprawie zmian w konstytucji. To sprawozdanie budowało nowy rozdział, rozdział europejski polskiej konstytucji i dawało parlamentowi silne instrumentarium. Ten rozdział został przyjęty jednomyślnie przez komisję nadzwyczajną kierowaną przez pana posła Jarosława Gowina. Wszyscy członkowie tej komisji głosowali za przyjęciem raportu. Niestety, pan premier Tusk podjął decyzję, żeby ten raport, a może precyzyjniej – to sprawozdanie, nie było głosowane na posiedzeniu plenarnym.

W to, że w parlamencie jest dobra wola i możliwość wypracowania konsensusu nie tyle wierzę, ile o tym wiem. Przekonują mnie o tym ubiegłoroczne doświadczenia. Pytanie o to, jak będzie teraz, należy kierować do lidera Platformy Obywatelskiej, a nie do mnie.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Ponieważ nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji, informuję, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w prawie powołania komisji nadzwyczajnej do opracowania raportu w sprawie założeń zmian w konstytucji, druk nr 467.

Jest już z nami pan poseł Arkadiusz Mularczyk, dlatego powracamy do realizacji punktu porządku dziennego, który przełożyliśmy na koniec dzisiejszego posiedzenia. Przystępujemy do pierwszego czytania poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania komisji nadzwyczajnej do spraw reorganizacji wymiaru sprawiedliwości w Polsce, druk nr 351. Projekt uchwały w sprawie powołania komisji nadzwyczajnej zawarty w tym druku został skierowany przez Marszałka Sejmu do Komisji w dniu 25 kwietnia 2012 r. Przedstawicielem wnioskodawców jest pan poseł Arkadiusz Mularczyk. Proszę pana posła o przedstawienie projektu uchwały.

**Poseł Arkadiusz Mularczyk (SP) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Na początek mała dygresja. Projekt uchwały wpłynął do Sejmu w dniu 2 kwietnia br., a 25 kwietnia trafił do Komisji. Minął maj, czerwiec i połowa lipca i dopiero teraz Komisja się nim zajmuje. Rozumiem, że Komisja działa w określonym trybie, żałuję jednak, iż nie było możliwe szybsze rozpatrzenie tego projektu, tym bardziej, że jest on wynikiem dyskusji, która przetoczyła się przez nasz kraj, i nadal się toczy, na temat reformy, a w zasadzie reorganizacji wymiaru sprawiedliwości.

Projekt uchwały stanowi reakcję na toczone dyskusje, jest próbą odpowiedzi na postulaty dotyczące reorganizacji wymiaru sprawiedliwości i odnosi się do podejmowanych działań w tym zakresie, szczególnie zaś do likwidacji sądów rejonowych. W czasie, gdy składaliśmy projekt, pojawiła się propozycja likwidacji sądów rejonowych w 122 miastach w całym kraju. Ta sprawa spotkała się z protestami wielu instytucji i organizacji publicznych. Protestowali m.in.: Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia", Konwent Marszałków Województw RP, Związek Miast Polskich, Rzecznik Praw Obywatelskich, Prezes Sądu Najwyższego, Krajowa Rada Sądownictwa, Naczelna Rada Adwokacka oraz NSZZ „Solidarność". Wymienione podmioty protestowały przeciwko reorganizacji wymiaru sprawiedliwości i likwidacji sądów. Pod petycją na rzecz obrony sądów podpisało się także ponad 200 tys. obywateli. Ustawa, która pozwala ministrowi na zreorganizowanie sądów, została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego. Pod wnioskiem do Trybunału podpisał się także mój Klub Parlamentarny.

Ze względu na powyższe, zgodnie z postulatami protestujących, zaproponowaliśmy powołanie przez Sejm nadzwyczajnej komisji, która w sposób kompleksowy zajęłaby się kwestiami związanymi z uregulowaniem reformy sądownictwa, przyjrzałaby się planom Ministerstwa Sprawiedliwości i dokonała oceny skutków społecznych i finansowych wypływających z funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Mając na uwadze przytoczone argumenty, wnoszę, żeby Komisja przychyliła się do postulatów zawartych w poselskim projekcie uchwały. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję panu posłowi sprawozdawcy. Zanim przejdziemy do dyskusji, ponownie państwa informuję, że dzisiejsza dyskusja ma charakter ogólny, a szczegółowo nad rozwiązaniami zaproponowanymi w projekcie będziemy procedowali na kolejnym posiedzeniu Komisji. Obowiązują więc te same zasady, jak w przypadku wcześniej omawianych projektów.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby w tej sprawie zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł Sławiak.

**Poseł Bożena Sławiak (PO):**

Chcę sprostować informację przedstawioną przez pana posła wnioskodawcę. Nie ma mowy o żadnej likwidacji sądów. Sądy będą nadal istniały, ale pod zmienioną nazwą. Po wprowadzeniu zmian będą funkcjonowały jako wydział zamiejscowy. Nie zmieni się ani liczba sądów, ani też nie pogorszy ich dostępność dla obywateli w porównaniu do tego, z czym mamy do czynienia dziś. Nie można tego procesu nazywać likwidacją. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję pani poseł. Bardzo proszę, pan przewodniczący Głogowski.

**Poseł Tomasz Głogowski (PO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Postaram się wypowiedzieć krótko i w podobnym duchu, jak moja poprzedniczka. Moim zdaniem, niewątpliwie pojawi się konieczność zło-

żenia wniosku o odrzuceniu projektu w pierwszym czytaniu. W mojej ocenie wymiar sprawiedliwości to najsłabsze ogniwo funkcjonowania naszego państwa, przede wszystkim ze względu na ilość czasu, którą potrzebuje do przeprowadzenia merytorycznych czynności i na podjęcie ostatecznych decyzji.

Każdy projekt, który zmierza w kierunku usprawnienia działania wymiaru sprawiedliwości, przyspieszeniu prowadzenia rozpraw, należy popierać. Na reorganizacji planowanej przez pana ministra Jarosława Gowina straci naturalnie kilkudziesięciu prezesów sądów, którzy przestaną być prezesami. Można też liczyć się z minimalną utratą prestiżu przez miasta, w których na budynku sądu zamiast tabliczki z napisem „sąd rejonowy", będzie wisieć tabliczka z napisem „oddział sądu rejonowego". Taki będzie cały negatywny efekt. Jeśli chodzi o pozytywy, to zyskają wszyscy obywatele, ponieważ sprawy sądowe będą rozstrzygane szybciej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Czy są jeszcze zgłoszenia do dyskusji? Bardzo proszę, pan przewodniczący Budnik.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Bardzo krótko, panie przewodniczący. Mam pytanie do pana posła wnioskodawcy. Naprawdę pan uważa, panie pośle, że debata na taki ważny temat dla przyszłości wymiaru sprawiedliwości nie może odbyć się w istniejącej Komisji Sprawiedliwości? Czy rzeczywiście trzeba tworzyć specjalne ciało, nową instytucję? Dlaczego w komisji branżowej nie można przeprowadzić debaty na ten temat? Czy do każdej sprawy, która jest wynikiem jakiegoś incydentu, należy powoływać specjalną komisję?

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Bardzo proszę, udzielam głosu panu posłowi wnioskodawcy.

**Poseł Arkadiusz Mularczyk (SP) – spoza składu Komisji:**

Jest mi przykro słuchać głosów, które padły w dyskusji, ponieważ świadczą one o kompletnym braku wiedzy posłów na ten temat.

Panie pośle, sądy mają być likwidowane na podstawie rozporządzenia ministra, co oznacza, że żadna dyskusja, w żadnej komisji nie odbędzie się w Sejmie. Nie będzie też debaty ogólnej, bo niby gdzie miałaby się odbyć? Na ulicy? Chyba nie, miejscem dla debat jest Sejm. Dziś sytuacja wygląda tak, że żadnej debaty nie ma, ponieważ to podpis ministra pod rozporządzeniem decyduje o likwidacji sądów. My postulujemy, żeby powołać komisję, i żeby posłowie mogli wreszcie nad tym problemem debatować. To po pierwsze.

Po drugie, panie pośle, konia z rzędem temu, kto udowodni, że likwidacja sądów lub tak jak twierdzi pani poseł, zmiana tabliczek na budynkach, wpłynie na przyspieszenie rozpraw. Nie widzę związku między tymi sprawami i nie wiem, jak mogłoby to wpłynąć na przyspieszenie rozpraw, a byłem przez 10 lat adwokatem, więc wiem, co mówię.

Gratuluję państwu dobrego samopoczucia i pewności siebie w sytuacji, gdy wszystkie stowarzyszenia prawnicze i samorządowe, Rzecznik Prawe Obywatelskich i Prezes Sądu Najwyższego twierdzą, że reforma ministra Gowina jest szkodliwa dla wymiaru sprawiedliwości. Pan poseł z Platformy Obywatelskiej, który z pewnością nie jest prawnikiem, uważa jednak, że pomysł ministra sprawiedliwości jest dobry. Jeszcze raz gratuluję pewności siebie i dobrego samopoczucia. Gratuluję buty, którą państwo okazują. Mówimy przecież o likwidacji, o zniesieniu ponad stu sądów. To nie jest tak, że odkręci się starą tabliczkę i przykręci nową. Jeśli tylko o to by chodziło, to można by zapytać, po co to w ogóle się robi? W tej chwili rozpoczyna się proces zmian w wymiarze sprawiedliwości i przeciw niemu wszyscy protestują, jeśli popatrzymy na reakcję środowiska prawniczego i samorządowego.

Proponujemy, żeby dyskusja na ten temat odbyła się w Sejmie, żeby posłowie posiedli wiedzę na temat mechanizmów, procedur, pozytywnych i negatywnych aspektów tego zagadnienia, a państwo mówicie: nie, nie chcemy debaty w Sejmie, chcemy, aby odbyła się ona na ulicy. Powołanie komisji jest proponowane właśnie po to, żeby na jej forum mogła odbyć się debata o tym, czy reforma wymiaru sprawiedliwości jest potrzebna, czy może jest zbędna w takim kształcie, jak proponuje resort. Odrzucając projekt, stwier-

dzacie państwo, że debata nie jest potrzebna, że posiadacie wiarę w ministra Gowina, który nie jest prawnikiem i ani jednego dnia nie spędził w sądzie jako adwokat, sędzia lub prokurator. Wasza wiara w pana ministra Gowina, socjologa czy też politologa, jest tak wielka, iż a priori uważacie, że ma rację i nie chcecie wysłuchać ani ekspertów, ani tych wszystkich posłów, którzy podpisali wniosek w sprawie powołania komisji nadzwyczajnej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję, panie pośle. Pani poseł Sławiak, bardzo proszę.

**Poseł Bożena Sławiak (PO):**

Być może nie powinnam zabierać głosu, ale czasami jest dobrze, gdy na sprawy wymiaru sprawiedliwości spojrzy osoba, która nie jest prawnikiem. Uważam, że działania resortu idą we właściwym kierunku. Obserwuję, co się dzieje w wymiarze sprawiedliwości. Wystarczyło obejrzeć wczorajszy program „Uwaga”, żeby zobaczyć, jakie wyroki wydają sądy, jak skazuje się niewinnych ludzi. Z całą pewnością wymiar sprawiedliwości musi być zreformowany. Działania ministerstwa są pierwszym krokiem w dobrą stronę.

Mam okazję obserwować, panie pośle, jak pracują sędziowie w małych sądach. Oni się nudzą. Idą do pracy na godzinę 10.00, a do domu wracają o godzinie 13.00, natomiast sędzina sądu okręgowego siedzi nad papierami do godziny 3.00 nad ranem. Wiem, że tak jest, ponieważ w moim bloku mieszka pani, która jest sędzią w sądzie okręgowym. Widzę, jak długo ona pracuje, ponieważ ja też chodzę późno spać. W proponowanych zmianach chodzi tylko o to, żeby sędziów można było przesunąć do tych sądów, gdzie jest więcej spraw do rozpatrzenia. Niech oni nie siedzą, tylko niech zaczną pracować, tak jak robią to inni sędziowie. Jest to mądra decyzja, która poprawi zarządzanie zasobami sędziowskimi. Dzięki zwiększeniu efektywności działania sędziów sprawy będą toczyły się szybciej. W niektórych sądach postępowania trwają bardzo długo, w innych wszystko przebiega znacznie szybciej. Proponowaną reformę uważam za mądre posunięcie. Pozwoli ono lepiej zagospodarować prawników. Nie dziwię się, że oni protestują, ponieważ będą musieli solidnie popracować. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Łuczak.

**Poseł Mieczysław Łuczak (PSL):**

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, problem, który omawiamy, jest bardziej złożony niż nam się wydaje. Wydaje mi się, że trochę go spłycamy, ale on ciągle istnieje. Czy powołanie komisji rozwiąże problem? Myślę, że takie twierdzenie stoi pod dużym znakiem zapytania. Pod znakiem zapytania stoi także efektywność naszej akcji polegającej na zbieraniu podpisów przeciwko likwidacji sądów rejonowych.

W tym wszystkim jest jedna rzecz, której nie można pominąć – to dobro obywatela. Dosyć lekko zastanawiamy się, czy komisja spełni pokładane w niej oczekiwania, czy też ich nie spełni. Jedni podkreślają jej zalety, inni mówią, że jest niepotrzebna. W wielu aspektach zgadzam się z przedmówcami, którzy mówią o przyjęciu zasady delegowania, tak jak w prokuraturze. Jeśli jednak komisja, której powołanie proponuje poseł Mularczyk, miałaby unormować problem w całości, to należałoby także wziąć pod uwagę policję i inne instytucje okołosądowe, które prowadzą dochodzenia. Gdybyśmy podeszli do tego globalnie, to uważam, że problem mógłby zostać rozwiązany. My jednak zajmujemy się jedynie wycinkiem zagadnienia i obawiam się, że działanie jest jedynie sprzeciwem wobec zaistniałej sytuacji.

Proponuję, żeby wniesiony projekt uchwały rozszerzyć o pozostałe instytucje. Wówczas powołanie takiej komisji w naszym parlamencie będzie to miało sens.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję panu posłowi. Proszę bardzo, ponownie pan poseł Mularczyk.

**Poseł Arkadiusz Mularczyk (SP) – spoza składu Komisji:**

Chciałbym nawiązać do głosu pana posła Łuczaka. Panie pośle, przyznam się, że nie za bardzo rozumiem pańskie intencje. Mówimy o władzy sądowniczej i chcemy powołać

komisję, która miałaby przyjrzeć się funkcjonowaniu właśnie władzy sądowniczej. Pan proponuje, żeby dołożyć jeszcze problematykę władzy wykonawczej, policji i prokuratury. To jest pomysł absurdalny. Sądownictwo jest niezależne i niezawisłe. W proponowanej komisji chcemy przyjrzeć się, jak funkcjonuje sądownictwo w sferze organizacyjnej. Zgadzam się z głosami osób, które są zawiedzione funkcjonowaniem naszych sądów. Mój pogląd na ich działanie jest także bardzo krytyczny, ale obawiam się, że propozycje ministra Gowina mogą jedynie pogłębić panujący chaos i bałagan, a co więcej, doprowadzić do wielu nadużyć, które mogą wiązać się z przenoszeniem niewygodnych sędziów z jednego sądu do drugiego. Kryteria takich przenosin mogą być bardzo uznaniowe. Na przykład sędziów, którzy są niewygodni z powodów politycznych, przenosi się z sądu do sądu, a odległość pomiędzy nimi wynosi 300 km.

Nasz projekt stwarza możliwość przeprowadzenia w Sejmie realnej dyskusji z sędziami, prawnikami, samorządowcami nad założeniami reformy pana Gowina. Jeśli państwo tego projektu nie przyjmiecie, to stwierdzicie, iż macie zaufanie do pana Gowina, mimo że nie jest on prawnikiem, ale wy wierzycie, że jego reforma na pewno się uda. Ja jednak wolałbym, żeby na ten temat odbyła się dyskusja w Sejmie.

Jeżeli chodzi o zgłaszane pomysły dotyczące poszerzenia zakresu proponowanej komisji o sprawy związane z policją i prokuraturą, to powtarzam jeszcze raz, że są to pomysły absurdalne. Nie ma takich możliwości. Nie występuje żaden styk na linii organizacja sądownictwa, a policja czy prokuratura. Dziwię się panu Łuczakowi, posłowi z PSL, ponieważ my wspieramy walkę PSL o zablokowanie tej reformy, podpisaliśmy się pod wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego i dlatego oczekiwałbym, że PSL również nas wesprze, popierając projekt uchwały w Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. W przeciwnym razie będzie to kompletnie niezrozumiałe, dlaczego podnosicie sprawę, zbieracie podpisy, robicie projekt obywatelski, ale blokujecie powołanie komisji, która ma służyć tym właśnie celom. Tak więc, panie pośle, albo nie dopytał się pan swoich kolegów, albo w tym wszystkim tkwi jakaś niekonsekwencja w stanowisku PSL.

Podzielając opinię, że sądownictwo w Polsce nie działa w sposób zadowalający, uważam, że powinniśmy mieć w Sejmie szansę, aby na ten temat porozmawiać. Taką szansą jest złożony przez nas projekt. Pozwala on posłom na ocenę funkcjonowania polskich sądów. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję panu posłowi wnioskodawcy. Bardzo proszę, pan poseł Łuczak.

**Poseł Mieczysław Łuczak (PSL):**

Dziwię się, że adwokat, prawnik twierdzi, iż sądy nie mają nic wspólnego z prokuraturą i policją. Pozostawię to poza sferą dyskusji. Bardzo przepraszam, panie pośle, ja panu nie przeszkadzałem. My się znamy z prac w Komisji do spraw nacisków, wiem, jak potrafi pan wchodzić rozmówcy w zdanie. Pan pozwoli mi skończyć wypowiedź.

Jest jedna bardzo ważna kwestia. Dziś rozważamy tylko sądownictwo, ponieważ tego dotyczyła decyzja Ministra Sprawiedliwości. Jutro może to być prokuratura, pojutrze policja, chociaż policja już jest. My nie zajmujemy się tym tematem, ale w powiatach pozostają jedynie komisariaty, a nie komendy powiatowe, jak to było wcześniej. Jedno z drugim bardzo mocno się wiąże. Aspekt sprawy jest szerszy i dlatego nie chciałbym powiedzieć, że pan poseł Mularczyk mnie nie zrozumiał. Jeżeli zabierzemy sądy, zabierzemy prokuraturę, policję i inne instytucje, to zacznie się tworzyć nowa struktura powiatowa, a później wojewódzka. W małych miasteczkach dostęp do policji, prokuratury i sądownictwa będzie coraz trudniejszy. W tych sprawach zgadzam się z posłem wnioskodawcą, ale mam wrażenie, że pan poseł nie słuchał tego, o czym mówiłem.

Problem jest następujący. Czy powołanie komisji w proponowanym kształcie, z czym się zgadzam, przyniesie odpowiedni skutek? Istnieje przecież problem policji. To wszystko stanowi jeden logiczny ciąg. Policja prowadzi śledztwo, prokurator sporządza akt oskarżenia, a sąd sprawę rozpatruje. Poseł Mularczyk mówił o sędziach związanych politycznie. Moim zdaniem, jeśli sędzia jest uwikłany politycznie, to nie powinien wykonywać zawodu sędziego. Z założenia robimy przestępców z ludzi, którzy przestępcami nie są.

Reasumując, zgadzam się z tym, co pan mówi, ale moja propozycja idzie dalej. Jeżeli podejmujemy dyskusję, to powinniśmy dyskutować o problemie całościowo.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję panu posłowi. Czy przedstawiciele Biura Legislacyjnego chcieliby zabrać głos?

**Legislator Aleksandra Wolna-Bek:**

Nie, panie przewodniczący. Na tym etapie nie widzimy takiej potrzeby.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):**

Dziękuję. Ponieważ nie widzę innych zgłoszeń, stwierdzam, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania komisji nadzwyczajnej do spraw reorganizacji wymiaru sprawiedliwości w Polsce z druku nr 351.

Zanim zamknę posiedzenie, przypominam państwu, że w Kancelarii Tajnej znajdują się materiały w związku z prowadzoną przez Komisję sprawą pana posła Matuszczaka. Materiały są do wglądu członków Komisji. Sprawę posła Matuszczaka będziemy rozpatrywali na następnym posiedzeniu.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji.